

Instrukcja o muzyce kościelnej w Polsce – wprowadzenie do dyskusji

Zgodnie z życzeniem członków SPMK przedstawiam do dyskusji projekt struktury *Instrukcji o muzyce kościelnej w Polsce* (nie tylko liturgicznej) oraz propozycje dotyczące trybu pracy. *Instrukcja* powinna być dość szczegółowa, ponieważ zbyt ogólna będzie powtarzaniem spraw na ogół znanych z innych dokumentów Kościoła i nie przyniesie oczekiwanego dobra. Chcę patrzeć z punktu widzenia duszpasterskiego, a nie tylko teoretycznego, stąd być może w moim wystąpieniu podam przykładowo kilka uwag bardzo szczegółowych. Inne sprawy szczegółowe zostaną zapewne uwzględnione przy redakcji poszczególnych rozdziałów, dlatego tylko zaszykalizuję ogólnie.

I. Proponuję podział dokumentu na następujące krótkie rozdziały:

1. Wstęp
2. Zagadnienia ogólne
3. Funkcje muzyczne w liturgii
4. Muzyka podczas Mszy św.
5. Śpiew liturgii godzin
6. Muzyka podczas sprawowania liturgii sakramentów
7. Muzyka podczas pogrzebu, nabożeństw i błogosławieństw
8. Kształcenie muzyczne w Kościele
9. Instrumenty muzyczne
10. Śpiewniki i inne materiały pomocnicze
11. Muzyka podczas transmisji radiowych i telewizyjnych
12. Koncerty muzyki religijnej
13. Komisje i organizacje pomocnicze
14. Zakończenie

1. Wstęp

We *Wstępie* należy zaznaczyć, że upłynęło już ponad 30 lat od opublikowania ostatniej *Instrukcji Konferencji Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II*. W tym czasie ukazały się nowe dokumenty Stolicy Apostolskiej poświęcone muzyce liturgicznej. Wielkie przemiany kulturowo-społeczne w naszej ojczyźnie też mają wpływ na mentalność i zachowania wiernych w Kościele. Dotyczy to również spraw związanych z muzyką w liturgii i poza nią. Należy więc do tego

ustosunkować się i dać odpowiednie wskazania. Można tu też wykorzystać niektóre myśli z Adhortacji apostolskiej Benedykta XVI *Sacramentum caritatis* z 2007 r.

2. Zagadnienia ogólne

Być może kilka zdań należałoby poświęcić historii. Pomocą może być I rozdział *Musicae sacra disciplina* – jedynej w historii Kościoła encyklice poświęconej muzyce sakralnej. Trzeba też tu zająć się terminologią, która ułatwiałaby właściwe rozumienie dokumentów. Termin „muzyka sakralna” jest używany na określenie często tylko muzyki liturgicznej, ale czasami również i tej pozaliturgicznej. Najszerszym pojęciem jest „muzyka religijna”. Określenie to odnosi się do wszystkich form muzycznych z pierwiastkiem *sacrum*; także powstałych poza kręgiem kultury chrześcijańskiej. Węższym pojęciem jest „muzyka kościelna”. Tym terminem obejmujemy zarówno muzykę liturgiczną, jak również pozaliturgiczną wykonywaną w różnych okolicznościach życia Kościoła. Należą do niej m.in. piosenki religijne. Najwęższym pojęciem jest „muzyka liturgiczna”. Jej formy wyraźnie określa Stolica Apostolska czy biskup diecezjalny. Należy w tym miejscu przypomnieć VI rozdział *Konstytucji o liturgii świętej* Soboru Watykańskiego II, wymienić rodzaje muzyki liturgicznej, wyraźnie oddzielić śpiewy liturgiczne od piosenek religijnych służących Kościołowi, ale w innych okolicznościach, poza liturgią; więcej uwagi poświęcić muzyce instrumentalnej oraz realnie ustosunkować się do chorału gregoriańskiego (żeby zapis nie pozostawał martwy).

3. Funkcje muzyczne w liturgii

Należy wyraźnie wymienić i określić funkcje muzyczne w liturgii, być może także szczegółowo wymienić zadania osób pełniących określoną funkcję. Pomocą przy redakcji tekstu tego rozdziału będzie II rozdział *Musicam sacram*. Trzeba jednak tutaj zauważyć specyfikę w naszym polskim Kościele. Dzisiaj częściej musimy używać terminu „muzyk kościelny” na określenie posługi organisty, który równocześnie pełni funkcje kantora, a czasami też i dyrygenta chóru czy scholi. Trzeba więc wymienić i określić zadania kantora, organisty, dyrygenta zespołu oraz psalmisty. Świadomie używam terminu psalmista, a nie psalterzysta. Ten ostatni termin pojawił się w kilku ostatnio publikowanych dokumentach, ale niedokładnie określa tę funkcję liturgiczną. Psalmista bowiem to ten, kto śpiewa psalm. Psalterzysta zaś śpiewa psalterz, a więc wiele (kilka) psalmów. Termin ten, moim zdaniem, należy zarezerwować na określenie członka zespołu śpiewającego psalmu (np. w liturgii godzin) – członka *collegium cantorum*. Analogicznie przecież nazywamy lektorem osobę czytającą lekcję, a nie Biblię (wówczas należałoby mówić „biblista”, a to w potocznym języku znaczy zupełnie coś innego). W tym miejscu należy też zająć się określeniem *schola cantorum*. Potocznie bowiem ten termin został zdeprecjono-

wany na określenie grupy śpiewających dzieci i to często pod kierownictwem osoby nieprzygotowanej do tego zadania (np. siostry katechetki). Dokumenty Kościoła wyznaczają określone zadania scholi i trzeba je tu wymieniść. To samo dotyczy chóru kościelnego. Trzeba tym zespołom pełniącym ważną rolę we wspólnocie parafialnej poświęcić nieco uwagi i podkreślić rolę opiekuna zespołu.

4. Muzyka podczas Mszy św.

Ważną część dokumentu powinny stanowić wskazania dotyczące muzyki podczas liturgii Mszy św. Pomocą może być tu III rozdział *Musicam sacram* oraz III wydanie *Ogólnego wprowadzenia do Mszału Rzymskiego*. Wprawdzie posługujemy się jeszcze Mszałem polskim wg II wydania *Missale Romanum*, ale obowiązują nas już wskazania z III wydania OWMR, którego tłumaczenie na język polski zostało zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski w 2004 r. Do wykorzystania będą zapewne też niektóre uwagi z Instrukcji *Redemptionis Sacramentum* Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 2004 r.

Jedną grupę zagadnień stanowią same śpiewy podczas Mszy św., także *ordinarium missae*. Jest istotna sprawa doboru melodii wersetów psalmu responsoryjnego (często 4-odcinkowe, zacierające podział wersetów psalmowych; słabnące wykorzystywanie melodii tonów gregoriańskich).

W odniesieniu do *proprium missae* trzeba przypomnieć zasady zastępowania antyfon na wejście i Komunię św. W tym rozdziale przygotowanego dokumentu należy także zająć się śpiewami w roku liturgicznym. Pojawi się tu wiele spraw duszpasterskich – liturgicznych. Ważne wydaje się zwrócenie uwagi na śpiew kolęd (a nie pastorałek) w okresie Bożego Narodzenia; na śpiew pieśni pokutnych (a nie pasyjnych) w pierwszych tygodniach okresu Wielkiego Postu (przypomnieć tu też trzeba o zakazie solowej muzyki instrumentalnej), wreszcie zachęcić do wykorzystywania większej ilości śpiewów wielkanocnych przez cały ten okres liturgiczny. Często bowiem po upływie 2, 3 tygodni tego okresu liturgicznego większość zaczyna stanowić śpiewy na okres zwykły lub maryjne (ze względu na miesiąc maj). Należy przypomnieć o osobnym, rzetelnym przygotowaniu (także ze scholą i chórem) liturgii *Triduum Sacrum*, zachęcić ewentualnie do śpiewu Męki Pańskiej.

5. Śpiew liturgii godzin

Są to zagadnienia ważne dla wspólnot zakonnych. Pomocą może być IV rozdział *Musicam sacram* oraz *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin*. Być może tu należy określić naturalny sposób realizacji tzw. pauzy medytacyjnej, która najczęściej jest przyczyną pewnej arytmii przy wspólnej recytacji. Jest też sprawa melodii hymnów, antyfon, wykorzystywanie melodii wszystkich tonów gregoriańskich.

6. Muzyka podczas sprawowania liturgii sakramentów

Osobną część dokumentu należy poświęcić muzyce podczas sprawowania liturgii sakramentów, nie tylko sakramentu małżeństwa. W dokumentach Kościoła nie ma zbyt wielu zdań na ten temat, a istnieją sprawy wymagające komentarza i ustosunkowania się. Przy sakramencie chrztu sprawowanego podczas Mszy św. należy uwzględnić w odpowiednim miejscu śpiew pieśni o chrzcie św. oraz możliwość gry organowej w niektórych miejscach w wypadku chrztu większej ilości dzieci. Przy sakramencie bierzmowania należy zwrócić uwagę na możliwość kilkukrotnego spotkania muzyka kościelnego z młodzieżą w celu nauczania śpiewów – także *ordinarium missae*. To jedna z niewielu okazji do pracy muzycznej z młodzieżą. Chyba trzeba też przypomnieć (zakazać) o niestosowności śpiewu np. Litanii do Matki Bożej w maju itp. podczas sprawowania tego sakramentu przez biskupa, co jeszcze nadal, choć sporadycznie, ma miejsce w parafiach. Sakrament namaszczenia chorych jest czasami sprawowany w kościele podczas liturgii Mszy św. z okazji tzw. Dnia chorych. Może warto zwrócić uwagę na tematykę śpiewów? Sprawą bardzo ważną jest ustosunkowanie się do muzyki podczas liturgii sakramentu małżeństwa. Wiemy, jak często kościół w tym przypadku jest potraktowany instrumentalnie.

7. Muzyka podczas pogrzebu, nabożeństw i błogosławieństw

W dokumentach Kościoła mamy tylko ogólną zachętę do pielęgnowania nabożeństw. Omawiając liturgię pogrzebu, należałoby uwzględnić np. możliwość zastosowania odpowiedniej muzyki instrumentalnej w kościele, gdy zgromadzona przy trumnie rodzina oczekuje na rozpoczęcie Mszy św., co pomaga w skupieniu modlitewnym. Przy omawianiu nabożeństw odprawianych codziennie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu można uwzględnić większą liczbę śpiewów eucharystycznych. Przy nabożeństwach adoracyjnych warto zwrócić uwagę na możliwość zastosowania muzyki instrumentalnej (tło do cichej adoracji), itd. W przypadku niektórych błogosławieństw wykorzystanie odpowiedniej muzyki nadaje bardziej uroczysty charakter tym czynnościom pozaliturgicznym.

8. Kształcenie muzyczne w Kościele

Świadomie podkreślam, że osobny rozdział należy poświęcić kształceniu muzycznemu w Kościele, a nie tylko kształceniu muzyków kościelnych, na co, oczywiście, najpierw trzeba zwrócić uwagę. Do wykorzystania są dokumenty dotyczące diecezjalnego studium muzyki kościelnej z określeniem trzech stopni kwalifikacyjnych – jednoznacznie rozumianych w całej Polsce. Zauważyć należy diecezjalne szkoły organistowskie II stopnia. Przy omawianiu studiów magisterskich trzeba

zwrócić uwagę na pewne mankamenty. W akademiach muzycznych na specjalności „muzyka kościelna” nie zawsze w należyтым stopniu jest uwzględniona formacja liturgiczna (liturgika w aspekcie muzycznym) i eklezjalna (prawodawstwo muzyki liturgicznej); kierunki muzykologiczne (KUL, UKSW) nie mogą sobie pozwolić na odpowiednią liczbę zajęć indywidualnych zwłaszcza z gry liturgicznej. Najlepszym rozwiązaniem jest pójście po linii wskazanej przez Sobór Watykański II i tworzenie instytutów muzyki sakralnej, w których w miarę możliwości uwzględnione byłyby specjalności: muzykologiczna, muzyka kościelnego i pedagogiczna. Znane są nam obiektywne i formalne przeszkody w tym zakresie. Zapewne z zainteresowaniem obserwujemy krakowską inicjatywę międzyuczelnianą, ale nie da się tego „powieścić” gdzie indziej.

W tym rozdziale trzeba też zwrócić uwagę na kształcenie muzyczne duchownych (seminaria, nowicjaty) i katechetów (do uwzględnienia w programie studiów), a także formację permanentną muzyków kościelnych (cykliczne rekolekcje czy okolicznościowe spotkania omawiające nowe dokumenty Kościoła).

9. Instrumenty muzyczne

Osobny rozdział należy poświęcić instrumentom muzycznym w liturgii, w kościele i poza nim (np. podczas procesji). Dopuszczenie określonych instrumentów do gry podczas liturgii należy do kompetencji biskupa lub lokalnej Konferencji Episkopatu. W poprzedniej (z 1979 r.) *Instrukcji Episkopatu Polski V* rozdział jest poświęcony tym sprawom. Trzeba w tym miejscu ustosunkować się do coraz powszechniejszej praktyki zbędnych większych inwestycji parafialnych w rozbudowane o elementy zewnętrzne (atrapy) organy elektonowe, a także do powszechnego występowania podczas liturgii, zwłaszcza dla młodzieży, różnych zespołów muzycznych z przedziwnym instrumentarium i kontrowersyjnym repertuarem. Konieczne jest ustosunkowanie się do orkiestr. Nasi bracia ze Śląska będą tu mieli wiele do powiedzenia.

10. Śpiewniki i inne materiały pomocnicze

Należy ustosunkować się do dużej ilości śpiewników, którymi posługują się nie tylko muzycy kościelni; przypomnieć, że żaden śpiewnik nie jest księgą liturgiczną; zauważyć, że wiele śpiewników zawiera piosenki religijne, a więc śpiewy nie-liturgiczne. W tym rozdziale należy zająć stanowisko wobec różnych propozycji multimedialnych, do zakupu których namawiani są stale proboszczowie. Trzeba też przypomnieć stanowisko Kościoła wobec *playbacku* i wszelakiej muzyki odtwarzanej w kościele (dopuszczalna tylko poza liturgią – np. gdy kościół zwiedzają grupy turystyczne, czy jako tło do modlitwy przy żłóbku itp.).

11. Muzyka podczas transmisji radiowych i telewizyjnych

Jest to zagadnienie nowe, którego nie uwzględniają jeszcze w należyтым stopniu dokumenty Kościoła. Pojawiają się przy tej okazji różne trudności, a zarazem wyzwania, do których trzeba się ustosunkować. Do uwzględnienia są także różnice pomiędzy transmisją radiową (konieczność wypełniania muzyką wszelkich „przerw”) a telewizyjną, w której istnieje możliwość dodania np. tłumaczenia łacińskiego tekstu na język polski; może ograniczenie roli komentatora telewizyjnego (zazwyczaj dużo mówiącego, gdy zaczyna się śpiew lub granie), itp.

12. Koncerty muzyki religijnej

To, co nam wydawało się jeszcze dość obce w 1987 r., gdy ukazał się dokument Kongregacji Kultu Bożego na ten temat, dziś w Polsce jest bardzo aktualne i staje się pewnym problemem. Chodzi o instrumentalne wykorzystywanie kościołów (często z przyzwoleniem duchownych ze względu na korzyść materialną dla parafii) i realizowanie koncertów z repertuarem różnorodnej muzyki świeckiej. Sprawa określonej kontroli nad tym wydaje się aktualną potrzebą. Współczesny człowiek traci poczucie *sacrum* nawet będąc w kościele.

13. Komisje i organizacje pomocnicze

Należy tu wymienić diecezjalne komisje muzyki kościelnej (nie tylko referaty organistowskie). Od Konferencji Episkopatu Polski będzie zależało ustanowienie takiej komisji przy KEP (czy podtrzymanie dotychczasowego stanu rzeczy). Należy wymienić nasze Stowarzyszenie Polskich Muzyków Kościelnych jako organizację gotową do wspierania działań pasterzy Kościoła na polu muzyki sakralnej. Trzeba wymienić istniejące ogólnopolskie federacje: *Caecilianum* i *Pueri Cantores*, służące chórom kościelnym oraz podkreślić znaczenie pracy chóralnej także na płaszczyźnie duszpasterskiej. Mam tu na uwadze podkreślenie niezbędnej, aktywnej roli opiekuna chóru – duszpasterza (uzgodnić z zapisem w rozdziale III). W tym rozdziale należy odwołać się do IX rozdziału *Musicam sacram*.

14. Zakończenie

To miejsce na ogólne podsumowanie, słowa zachęty itp., być może jakieś wskazania prawne.

Tak widziałbym w ogólnym zarysie podział dokumentu, który mamy przygotować. Osobiście jestem za redakcją krótkich rozdziałów z tytułami (nie tylko akapitów), ponieważ to znacznie ułatwia zrozumienie oraz odnalezienie odpowiednich wskazań dotyczących konkretnego zagadnienia. Przy redagowaniu tekstu należy

często odwoływać się do aktualnie obowiązujących dokumentów Kościoła, stosować cytaty i przypisy. Sformułowania powinny mieć charakter wyraźnie normatywny. Należy też ujmować wszystkie zagadnienia od strony pozytywnej (mając świadomość wielu negatywnych zjawisk). Najlepszym wzorcem są dokumenty Soboru Watykańskiego II, a przykładem nie do naśladowania – dokumenty ostatniego Synodu ogólnopolskiego.

II. Tryb pracy

Należałoby powołać kilkusobowe grupy robocze (najlepiej, gdy członkowie grup mieszkają blisko siebie) w celu redagowania tekstu poszczególnych rozdziałów. Trzeba też ustanowić jakąś „centralę”, do której spływałyby teksty zredagowane przez grupy robocze. Zadaniem tej centrali byłoby scalenie całego tekstu pod względem jednorodności terminologicznej, likwidacja ewentualnych powtórzeń, itp. Widząc, jak wyglądają dokumenty Synodu ogólnopolskiego, jest to sprawą konieczną. Jeżeli jakieś kwestie zostaną pominięte (nieuwzględnione przez żadną grupę redakcyjną), będzie możliwość uzupełnienia podczas dyskusji na następnym zjeździe naszego Stowarzyszenia.

III. Terminarz pracy

Ze względu na wagę sprawy nie należy działać zbyt pośpiesznie. Grupy robocze miałyby określony czas na zredagowanie i przesłanie do „centrali” tekstu roboczego; byłby czas na ewentualną wymianę uwag. Proponuję termin do 15 grudnia br. Ośrodek koordynujący przygotowałby cały tekst roboczy dokumentu na następny zjazd naszego Stowarzyszenia, który musiałby być poświęcony wyłącznie omawianej *Instrukcji*. Termin tego zjazdu należałoby ustalić z ks. bp. S. Cichym (przewodniczącym Komisji Liturgicznej KEP), aby był obecny w celu wysłuchania wszystkich uwag, wyjaśnień i dyskusji. Tylko wtedy będzie mógł odpowiadać podczas posiedzenia Konferencji Episkopatu Polski na ewentualne zastrzeżenia. Można też skierować zaproszenie na zjazd do innych biskupów, np. członków komisji liturgicznej.

Praca nad dokumentem potrwa wiele miesięcy. Można się zastanowić nad wyborem określonej daty na publikację *Instrukcji*. W 2012 r. minie 50 lat od rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II, w 2013 – 50 lat od uchwalenia *Konstytucji o liturgii świętej*, a 110 od opublikowania pierwszego w dziejach Kościoła obszerniejszego dokumentu w całości poświęconego muzyce sakralnej – *motu proprio* św. Piusa X *Inter pastoralis officii sollicitudines*. Rocznice te nie muszą być okazją do publikacji omawianej *Instrukcji*, ale na pewno przypominają, by pewnego czasu pracy redakcyjnej nad *Instrukcją* nie przekroczyć.